

Hartowanie wiary (1 P 1,1-9)

1 P 1:3-9. Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który według swego wielkiego miłosierdzia **odrodził nas** do nadziei żywej przez powstanie Jezusa Chrystusa z martwych, 4. **do dziedzictwa** niezniszczalnego, niesplamionego i niewiędnącego, które zostało zachowane w niebiosach dla was, 5. którzy **mocą Bożą strzeżeni jesteście przez wiarę** - dla zbawienia przygotowanego, aby się objawić w czasie ostatecznym.

6. Nim się ciescie, chociaż **teraz trochę, gdy trzeba, zasmuceni bywacie różnorodnymi próbami**, 7. po to, aby [doświadczona w ten sposób] wasza szczerza wiara, cenniejsza niż zniszczalne złoto w ogniu próbowane, dała o sobie znać dla wywyższenia, chwały i czci w objawieniu Jezusa Chrystusa; 8. którego kochacie, choć Go nie zobaczyliście, w którego teraz wierzycie, choć Go nie widzicie - i cieszycie się radością niewysłowioną i [pełną] chwały, 9. przyjmując **cel waszej wiary** - zbawienie dusz. (PNPD)

1 P 1,6-9

Chrześcijanie pewni bliskiego zbawienia powinni radować się już teraz, pomimo udręki i prób terażniejszości (por. Jk 1,2n). W porównaniu z wiecznym zbawieniem są one krótkotrwałe (por. 4,13; 5,10).

Doświadczenia - gr. peirasmoi (por. 4,12) - mają tu takie samo znaczenie jak w pierwszej części Jk. Pochodzą one przede wszystkim od przeciwnego chrześcijaństwu świata pogańskiego (por. 2,12.15; 3,14nn, a zwłaszcza 4,14.16).

Podobnie jak w ogniu dokonuje się próby waloru metali szlachetnych, tak w doświadczeniach wypróbowuje się wartość wiary. Radować się wśród takich doświadczeń to właściwa postawa uczniów Chrystusa. Piotr dał już jej dowód (Dz 5,41; por. Jk 1,2).